

Współpraca rządu z samorządami. Problemy i szanse gmin morskich

written by Artur Wejnerowski | 14 marca 2024



Współpraca samorządów lokalnych z administracją centralną i dialog przy rozwiązywaniu problemów. W Darłowie zakończył się właśnie dwudniowy Zjazd Delegatów Związku Miast i Gmin Morskich. Tegoroczna debata dotyczyła kierunków rozwoju gmin i portów leżących nad Bałtykiem.

Jak zwiększyć atrakcyjność polskich gmin nad Bałtykiem? M.in. o tym samorządowcy i przedstawiciele władz centralnych dyskutowali podczas 62. Walnego Zebrania Związku Miast i Gmin Morskich. Tegorocznym gospodarzem wydarzenia było królewskie miasto Darłowo.

- Jest wiele problemów, które byśmy chcieli w pewien sposób wspólnie rozwiązać i nie na zasadzie narzekania czy roszczeń, ale takiej partnerskiej współpracy i po to właśnie się spotykamy - mówił Tomasz Bobin, sekretarz miasta Darłowo i delegat tego miasta do ZMiGM.

Lista współczesnych wyzwań, jak podkreślają przedstawiciele związku, jest długa. Chodzi m.in. o stworzenie w najbliższych latach, rządowo-unijnego programu wsparcia finansowego „Polska Morska”. – Tak, jak mamy Polskę Wschodnią tak należy wesprzeć samorządy wybrzeża, szczególnie te mniejsze, gdzie my mamy mniejsze porty i przystanie morskie. Postulaty dotyczące finansowania tych portów, głównie utrzymania torów wodnych – podkreślał Alan Aleksandrowicz, prezes Związku Miast i Gmin Morskich.

Na finansową pomoc z budżetu państwa lub środków unijnych liczą też władze portu morskiego w Mrzeżynie. Zwiększyć jego konkurencyjność na polskim wybrzeżu miałyby budowa mariny jachtowej.

- Port w Mrzeżynie jest portem głównie rybackim. Jest to port morski, ale głównie rybacki. Mamy owszem miejsca postojowe dla jachtów, ale jest ich niewiele. Chcielibyśmy tę bazę rozbudować i przyciągnąć więcej turystycznych jachtów do naszego portu - mówiła Edyta Matelska, dyr. Zarządu Portu Morskiego Mrzeżyno.

Również gospodarz spotkania Port Darłowo poszukuje funduszy na remont istniejących i budowę nowego nabrzeża w części przeładunkowej portu. Miasto Darłowo posiada gotową dokumentację w tym zakresie wraz z aktualnym pozwoleniem na budowę.

Szansą na rozwój nadbałtyckich samorządów jest także budowa morskich farm wiatrowych, które według szacunków do 2030 roku mają produkować około 13 procent energii elektrycznej w Polsce.

- To jest dla nas szansa nie tylko na rozwój gospodarczy, na odejście od tych paliw kopalnych, ale jednocześnie szansa na uniezależnienie się energetyczne. Morska energetyka wiatrowa jest szansą dla Polski i takim nowym rozdziałem w gospodarce morskiej - mówił w Darłowie Arkadiusz Marchewka, wiceminister infrastruktury.

Pierwsze morskie farmy wiatrowe w Polsce mają zacząć produkować energię już za dwa lata.

DARŁOWO











